

Dimikroelektro-2,3 turbiny przygotowane są do działania. Zgromadzeni zostali zapewnieni, że do takiego wniosku należy dojrzeć. Cywilizacja z-ai nawarstwiała zasoby ciepłości, ażeby móc wreszcie skupić się na rozgrywce.

Ateny – to tutaj przebiegają tegoroczne igrzyska olimpijskie, których korzenie sięgają końca wieku dziewiętnastego, a tradycja zahacza o antyk, choć tym szczegółem uczestnicy od ponad stu lat zwykli się nie kłopotać. Teraz, kiedy notujemy rok 2240, czasy nowej rasy ludzkiej i epokę wirtualizacji otoczenia, igrzyska mają charakter symboliczny, czyli sportowcy schodzą się jedynie w celu rywalizacji, a nie wzniosłego dumania o istocie wartości historycznej. Być może ogłaszano przed chwilą uroczyste rozpoczęcie tego wydarzenia, jednakże przyjęcie takiego faktu do wiadomości o ile nastąpiło, natychmiast poszło w niepamięć. Jakby nie patrzeć, to tylko formalności.

Pierwsza rozgrywka polega na ściganiu się w elementarnych obiektach posuwistych, imitujących poniekąd archaiczne samochody znane w wieku XXI, ewentualnie stulecie wcześniej (zdania specjalistów są podzielone). Rozmiary takich pojazdów nie przypominają w żadnym wypadku wspomnianych archetypów tych urządzeń. W gruncie rzeczy starcie notowane jest przy obowiązkowym udziale specjalnie zmodyfikowanych teleskopów, umożliwiających wyświetlenie nie tylko dimikroelektro-2,3 turbin, ale również ich kierowców.

Tor wyścigowy pod wpływem błyskawicznego napromieniowania przekształcił się w coś przypominającego Rzym pod rządami kapryśnego Nerona. Ktoś niewtajemniczony pomyślałby, że Ateny płoną, ale spokojna głowa. Pożar to tylko neoiluzja optycznie czynna, wkrótce wszystko wróci do normy. Teleskopy skupiły swoją uwagę na odbywające się zawody – chaotycznie jak bakterie pod mikroskopem ścigają się teraz uczestnicy.

QrJ51 to wieloletni faworyt w tej dziedzinie. Nikogo więc nie dziwi, że ponownie przejął prowadzenie. Ostre wchodzenie w zakręty może skończyć się tragicznie, ale to niestety nieodłączna część dyscypliny. Qr pędzi zawzięcie, o zwycięstwie zdaje się być przekonany, jednocześnie Wk500 stosuje manewr poczwórnego wyprzedzania, spalając i eliminując przeciwników! Zdeterminowany Qr odpowiada przyspieszeniem do prędkości pięciu San Marino na godzinę, zwiększając ryzyko zmiżdżenia.

W rywalizacji nie odpuszcza *Smok Biznesu* – zabójczy Dr02AG, który z reguły pozostaje w tyle po to, żeby w końcowym etapie wyścigu wzbić się na wyżyny i podpalić przeciwników w najmniej spodziewanym momencie – a taki właśnie nastąpił. Po tym jak QrJ51 znalazł się półtora San Marino przed metą, nastąpił pożar znacznie większy niż pierwotnie. Tym bardziej zagrożony jest faworyt. Wpada w poślizg w momencie, kiedy *Smok Biznesu* zużywa cały pozostały bak, by zapewnić sobie zwycięstwo.

- Uwaga, uwaga! – wybrzmiał donośny głos z trybun. – Wyniki wyścigu elektroturbin pozostają w zawieszeniu. Wstępnym zwycięzcą jest Dr02AG, jednakże jesteśmy zmuszeni przeprowadzić kontrolę wspomagaczy. W związku z podejrzeniem oszustwa przechodzimy do następnego etapu. Serdecznie dziękujemy obcej cywilizacji z odległej galaktyki za przybycie na tegoroczne igrzyska olimpijskie w Atenach. Zdajemy sobie sprawę, że odległość między galaktykami jest niemała. X.y, słyszycie nas? Jesteście gotowi?!

- 7, a_#! – odpowiedział naczelnny lider istot pozaziemskich. Możliwość komunikacji z kosmitami typu X.y to zasługa pewnego sprytnego naukowca, który na początku XXIII wieku opracował *równanie przekazu pozamlecznego*, którego nazwa odnosi się do umiejętności korespondencji z wszystkimi obcymi cywilizacjami umiejscowionymi poza galaktyką *Droga Mleczna*. W tym roku zainteresowanie igrzyskami wykazała cywilizacja z galaktyki X.yeeey, więc mamy do czynienia z pojedynkiem. Zmierzą się najświeższej jakości roboty z obcymi X.y.

Rywalizacja polega na zbudowaniu perfekcyjnego budynku w bardzo krótkim czasie – chodzi o tak zwany *Buib*. Ziemskimi architektami są oczywiście roboty, których sztuczna inteligencja wytwarza najbardziej pomysłowe materiały do określonej budowli. Kosmici zaś wykorzystują zasadę powtarzalności – obiekty zaobserwowane na Ziemi przekształcają w oryginalne, łącząc je z minerałami swojej galaktyki. Ludziom nieznane są takie metody.

Dwie oddzielone od siebie platformy budowlane ruszyły do działania. Tegorocznym tematem parceli jest *Hot dog*, określany jako kawałek parówki znajdujący się wewnątrz rogalika, wzbogacony sosem, niegdyś stanowiący pożywienie. Grupa robotów ziemskich wystukała hasło do wnętrza sztucznej inteligencji. Świecąca na czerwono lampka oznaczała zrozumienie tematu przez maszyny i w ułamku sekundy powstały pierwsze namiastki obiektu.

Podstawą *Hot dog*a okazała się być chrupiąca bułka pełnoziarnista, jakby wprost wyjęta ze starych kronik gastronomicznych. Widzowie oglądający pokaz na nowoczesnych

łazidronach mogli poczuć się niby w pradawnym filmie animowanym. Sami nigdy nie jedli takich wymysłów, ale dobrze znali je z archiwalnych nagrań ludzkich przodków.

X.y podeszli do tematu z innej strony. Zapisany mieli w kodzie dokładny wygląd produktu *mięso pochodnego* znanego jako *parówka*. To od niej rozpoczęli formowanie. Wymyślili jej nowy, nieznanym Ziemiąom kształt i obsypali obcym minerałem. Odrzucili też wizję *pieczywa*. Odczytali poprawnie, że jego celem jest przytrzymanie parówki, dlatego w zamian uformowali *szczytce dentystyczne* – obiekt zaobserwowany w historii egzystencji ziemskiej służący do przytrzymywania. Jeśli służył do trzymania zęba, a ząb służy do spożywania, to obiekt trzymający ząb podwójnie dobrze złapie obiekt stworzony dla zęba. X.y odrzucili preferowany materiał będący stalą, wymieniając go na twardy minerał powszechnie poznany w ich galaktyce. Wysyłając impulsy równania pozamlecznego, ogłosili gotowość.

Roboty również zakończyły swoją pracę. Sztuczna inteligencja zadbała o soczysty sos spływający po gorącym psie, będącym tematem budowli. Maszyny ziemskie zgaśnięciem lampki ogłosiły gotowość, teleskopom ukazały się wtedy gotowe dzieła *Buibu*.

Laser prezentacyjny wygenerował pokazowe zdjęcie *Hot doga*. Powstał widoczny kontrast między efektem planowanym, a rzeczywistym – roboty na czele ze sztuczną inteligencją poprawnie wygenerowały podstawę i wypełnienie budowli – chrupiące pieczywo oraz gęsto spływający sos. Punkty jednak zostały odjęte za część główną – *Hot dog* odnosił się do ciepłego kawałka mięsa nazywanego parówką, a nie płonącej figurki przypominającej przedstawiciela gatunku *Canis familiaris*, czyli *Pies domowy*. Do tej pomyłki nie doszło w przypadku budowli X.y. Wygenerowana przez nich parówka wyglądała zachęcająco, pomimo nietypowej struktury i powierzchni wykonanej z obcego minerału. Punkty zostały odjęte za brak sosu i niezrozumienie podstawy. Zamiast pieczywa użyto czegoś w stylu szczypiec, które nawet dwieście lat temu nie służyły do jedzenia. Ostatecznie dyscyplinę Buib wygrały roboty, co spowodowało triumf wśród dumnych posiadaczy łazidronów.

Pierwotnie igrzyska olimpijskie posiadały nawet czterdzieści różnych dyscyplin. Po objęciu władzy przez nową generację ilość została zredukowana do pięciu - ukłon w stronę symbolu igrzysk, pięciu pierścieni na fladze olimpijskiej. Od lat praktykowane są kompletnie inne dyscypliny, co prawdopodobnie nikomu nie przeszkadza. Obecna cywilizacja ludzka, nazywana z-ai, przywykła do biernego przyjmowania informacji i postępowania zgodnie

z poleceniami wyżej postawionych kooperatorów. **Albowiem kto znał kuzyna sprzeciwiającego się planetarnym postanowieniom, w mgnieniu oka znać go przestał.**

Aktualnie zawodnicy zgromadzili się do konkursu z wiedzy historycznej. Konkurs prowadzi Laser prezentacyjny, rozpowszechnione oprogramowanie dostarczające rozmaitych informacji, odpowiednio zaszufadkowanych. Wyświetlono pierwsze pytanie:

W którym roku odbyły się dwudzieste trzecie igrzyska olimpijskie?

- 2024 – padła odpowiedź historycznie uzdolnionego gracza – od najmłodszych lat wykazywał umiejętność dynamicznego znajdowania informacji w *Technologii*, narzędziu informacyjnym podobnym do Lasera prezentacyjnego.

Co przyczyniło się do zaniku oddzielnych państw na naszej planecie?

- Odkrycie pierwszej cywilizacji pozaziemskiej w 2177 roku. W celu zabezpieczenia Ziemi przed najazdem obcych usunięto granice państw. Pozostały po nich miasta takie jak Ateny.

Czy fotosynteza możliwa jest tylko przy udziale światła?

- Choć długie lata panowało takie przekonanie, w XXII wieku udowodniono, że fotosyntezę można upozorować, sztucznie odżywiając rośliny.

Kiedy wyginęła poprzednia rasa ludzka?

- Popularne wydarzenie odbyło się w roku 2112, a nie w 2012 jak błędnie obliczono. Po poprzedniej cywilizacji została dobrze rozwinięta technologia, która zapisała historię istnienia.

Czy dzisiejsze igrzyska olimpijskie ściśle nawiązują do pierwotnych?

- Tak. – Laser prezentacyjny bezwzględnie potraktował autora tej odpowiedzi. Wyświetliło się poprawne rozwiązanie: **Pierwotne igrzyska różniły się od dzisiejszych. Do sportu potrzebne były mięśnie i wysiłek ludzkiego ciała. Poprzednia cywilizacja wiedziała, że ruch zapewniał hormony endorfinę i dopaminę. Gdyby wspomniana cywilizacja zobaczyła współczesną formę igrzysk, uznałaby ją za obrażę, nieposzanowanie historii i tradycji, a przede wszystkim sportu, włożonego wysiłku. Dzisiejsze igrzyska nie przypominają tych rdzennych.**

- Jak to? – odezwał się z niedowierzaniem pewien bystry gracz.

- Czym w takim razie jest sport, jeśli nie rywalizacją?

Rywalizacja często łączyła się ze sportem. Nie była jednak jego celem. Ludzie uprawiali sport w celu utrzymania zdrowego balansu życia i wzmocnienia własnego ciała. Propaganda rozpoczęta po zaniku pierwotnej cywilizacji przekształciła tę wizję w nowe zabawy, które nie mają nic wspólnego z założeniem...

- Pro...paganda? Wyjaśnij nam to, Laserze. – czysta ciekawość ludzka zwyciężyła z pierwotnym instynktem i powściągliwością.

***Kosmiczna propaganda* to inicjatywa ludzkich kooperatorów, warstwy najbogatszych ukrytych w specjalnych bunkrach podczas *oficjalnego demolowania* w roku 2112. Kooperatorzy sztucznie wyprodukowali nową rasę ludzką, która miała im być posłuszna. Wspomniane połączenie ogólnopaństwowe jest wynikiem chęci uwłaszczenia całej planety przez wysoko postawionych. Ziemi nigdy nie groziło realne zagrożenie ze strony obcej cywilizacji. Prawdę znają potomkowie koop...**

Połączenie wreszcie zostało przerwane. Technicy nie mogli wyjść z szoku po wygenerowanych odpowiedziach. Wiedzieli, że Laser nie kłamie, ale jeszcze nigdy nie wykazał takiej mocy. Kooperatorzy zapewniali przecież, że Laser prezentacyjny zaprojektowany jest zgodnie z propagandą i nie ma prawa przekazywać poufnych informacji! Teraz, kiedy wyciekły utajnione wiadomości, nie było już powrotu. Wściekły tłum szarżował w stronę kooperatorów.

Od lat traktowano igrzyska jako wspomnienie dawnej cywilizacji, próbę utożsamienia się z przodkami. Wszystko co zostało ujawnione wpłynęło na bieg wydarzeń. Z powodu wymknięcia się lasera spod kontroli po raz pierwszy od prawie dwu stuleci usłyszano na Ziemi prawdę. Jakikolwiek pohamowanie przestało istnieć. Tłum nie boi się utraty życia, jeśli w zamian mają być dostarczone wyjaśnienia. Szereg dyplomatów bezskutecznie usiłował uspokoić rozpętaną anarchię.

- Bunt! Rewolucja! Powstanie!

- Nastąpiło ogólnoplanetarne zabezpieczenie. Laser przestał działać, *Technologia* zgasła. Jedynym i wyraźnie szczerym źródłem dźwięku byli ludzie.